

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]
Envoyé: mercredi 22 décembre 2004 21:22
À: Piotr Dmochowski
Objet: 22.12.2004

Warszawa: środa, 22 grudnia 2004

Tak jak interesowałem się Heglem, tak nigdy nie potrafiłem zainteresować się Marksem. Mam punkt widzenia nie nastawiony raczej na mechanizmy poruszające masy ludzkie. Już znacznie bliżej mi nawet do Kierkegaarda. Jestem innym człowiekiem niż Ty i nie traktuj tego co wyżej jako próby sprzeciwu lub dyskusji. Stwierdzam fakt. Jeden chce postępu i szczęścia ludzkości, a drugi chce zrozumieć o co w tym wszystkim chodzi. To dwa nie zazębiające się światy. Drugi mail przyszedł w momencie gdy skończyłem w mozole poprawiać aliteracje w odpowiedzi na pierwszy. Nie mam już siły. Od trzech godzin męczę się nad klawiaturą.

Zdzisław